

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, piątek 6 listopada 1959 roku

Nr 264 (4028)

Uznanie linii Odra-Nysa przez de Gaulle'a z wiedzą Adenauera?

Podczas wczorajszej dyskusji w Bundestagu przewodniczący opozycji socjaldemokratycznej Ollenhauer, przypominając oświadczenie prezydenta i premiera Francji w sprawie granicy na Odrze i Nysie przytoczył krańcowe pogłoski, że wyprzedzi francuski rząd stanowiącymi zostały złożone nie bez wiedzy Adenauera.

MOSKWA przed świętem październikowym

MOSKWA (PAP). Stolica ZSRR — Moskwa przybrała odświętny wygląd. Na ścianach domów widać tradycyjne czerwone gwiazdy pięcioramiennych. Ulice udekorowane są flagami państwowymi. W wielu dzielnicach ustawiono duże portrety Marksa i Lenina oraz członków Prezydium KC KPZR.

Na transparentach wypisane są hasła KC KPZR wzywają do pokojowego współistnienia, rozbrojenia, do przyjaźni między narodami wszystkich krajów. Mimo iż od kilku dni pada w Moskwie deszcz, na ulicach panuje niezwykłe ożywienie, prawdziwie przedświąteczny ruch. Domy towarowe i sklepy przez trzy dni poprzedzające święta są otwarte do godziny 22, a sklepy spożywcze do godziny 24.

NRD nie pozwoli się sprowokować

Odpowiedź „Neues Deutschland” — „sensacji” w Berlinie zach.

BERLIN (PAP). Od trzech tygodni władze Berlina zachodniego systematycznie pracowały nad wytworzeniem atmosfery napięcia wokół sprawy wywieszenia z okazji dziesięciolecia NRD flag państwowych NRD na terenach kolejowych w zachodniej części miasta. Po prowokacyjnej akcji polskiej zachodniobermberskiej, przeprowadzonej w dniu 6 października na dworcach pociągów kolejowych i w zakładach naprawczych, podlegających administracji NRD, z Senatu zachodniobermberskiego rozpowszechniano coraz to nowe wiadomości i pogłoski o przygotowaniu specjalnych oddziałów politycznych do usunięcia siła flag NRD, gdyby wywieszone zostały ponownie z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej. Mówiło się nawet o utworzeniu oddziałów wojskowych, które miałyby „asystować” podczas akcji interwencyjnych policji zachodniobermberskiej.

W oczekiwaniu na nowe „sensacje” przybyli w ostatnich dniach do Berlina zachodniego dziennikarze z różnych krajów Europy zachodniej, aby być naoczniymi świadkami „wydarzeń”. Tymczasem wszystko wskazuje na to, iż oczekiwania zwolenników zastrzeżenia sytuacji w Berlinie zachodnim będą daremne.

Artykuł wstępny „Neues Deutschland” z 5 listopada omawia sytuację w Berlinie zachodnim i daje niedwuznacznie odprawę tym wszystkim, którzy usiłowali wykonać wywieszenie flag jako pretekst do nowych prowokacji i do skomplikowania sytuacji.

Dziennik pisze: „Gdy okazało się, że istnieją w Berlinie zachodnim pewne kłopoty, które mogą być bardziej pogarszane niemierną sytuacją i czynią wysiłki w celu sprowokowania nowych konfliktów, my nie damy im do tego żadnego powodu”. W innym artykule, zamieszczonym w tym samym numerze „Neues Deutschland” stwierdza:

W CSR opracowuje się nową konstytucję

W tych dniach Prezydium Komitetu Centralnego Frontu Narodowego CSR zaprobowało propozycje w sprawie opracowania nowej konstytucji CSR.

Akademie, wieczornice i odczyty

o osiągnięciach Związku Radzieckiego zainaugurowały uroczyste obchody 42 rocznicy Rewolucji Październikowej. Dziś centralna akademia w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — W całym kraju rozpoczęły się uroczyste obchody 42. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W miastach wojewódzkich i powiatowych, w zakładach pracy, uczelniach, szkołach i wsiach odbywają się okolicznościowe akademie i wieczornice. Uroczysta akademia centralna odbędzie się 6 bm. w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie.

W związku z obchodami rocznicy Rewolucji gmachy urzędów i instytucji w Warszawie udekorowane są flagami państwowymi Polski i Związku Radzieckiego. Siedziba Komitetu Centralnego PZPR zdobita portretami Marksa i Lenina. Wzdłuż

Pokojowa nagroda Nobla

SZTOKHOLM (PAP). Laureatem tegorocznej pokojowej Nagrody Nobla został — jak podaje komitet Nobla parlamentu norweskiego — deputowany z ramienia Labour Party do parlamentu brytyjskiego — Philip Noel-Baker.

Stary kurs polityki zagranicznej

Rewizjonistyczne żądania nazywa von Brentano »bezsportnymi roszczeniami prawnymi«

BONN (PAP). Minister spraw zagranicznych NRD, von Brentano, wygłosił w czwartek przed południem na sesji Bundestagu exposé rządowe. Podkreślił on, że od czasu ostatniej debaty w Bundestagu nad polityką zagraniczną, tj. od półtora roku, główne założenia polityki zagranicznej Niemiec zachodnich nie uległy zmianie.

Próba kabiny do lotów kosmicznych

WASZYNGTON (PAP). Agencja zachodnie doniosła, że specjalni raketowi z Wallops Island (Wirginia) przeprowadzili próbe wystrzelenia zasobnika kosmicznego, który w przyszłości mógłby ewentualnie ponieść w przestrzeni pozaziemskiej załogę ludzką. Zasobnik wyprowadzony został przez raketę „Little Joe” na wysokość 9 tysięcy metrów, a następnie po oddzieleniu się od drugiego jej etapu spadł do Atlantyku, skąd go wyłowiono.

WASZYNGTON (PAP). Na Przyładku Canaveral wystrzelono w nocy z 3 na 4 bm. międzykontynentalną raketę balistyczną typu „Atlas” o zasięgu około 9 tysięcy kilometrów. Próba zakończyła się pomyślnie. „Atlas”, według wiadomości z Canaveral, wykorzystany zostanie w najbliższej amerykańskiej próbie „strzału w kierunku Księżyca”.

Projekt powołania międzynarodowej organizacji handlowej

NOWY JORK (PAP). — Delegacja polska wraz z delegacją Węgry i Czechosłowacji zgłosiła w Komisji Ekonomicznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ projekt rezolucji zmierzającej do rozszerzenia międzynarodowej współpracy gospodarczej i wzywającej do powołania w ramach ONZ jednolitej, powszechnej międzynarodowej organizacji handlowej.

Produkcja włókien sztucznych w ZSRR



W ciągu najbliższych siedmiu lat produkcja włókien chemicznych wzrośnie około 4 razy, w tym włókien syntetycznych — 12-14 razy.

Na zdjęciu: w hali skrearek w fabryce sztucznego włókna — kapronu w Moskwie. FOT — CAF

Wystawa i targi artykułów skórzanyc i futrzarskich

W dniu wczorajszym otwarto w Łodzi wystawę (połączoną z targami) artykułów skórzanyc i futrzarskich, zorganizowaną przez Krajowy Związek Spółdzielni Garbarskich i Skórzanyc z Krakowa. Wystawa trwać będzie do 11 bm. Miejsce jej jest sala teatralna ZPB im. Dzierżyńskiego, ul. Piotrkowska nr 293-295. Na wystawie znajduje się ponad 400 wzorów damskiego i męskiego, opracowanych na podstawie żądań i modeli zagranicznych. Obuwie to cechuje lekkość, elastyczność i modna wydłużona linia. Dla pań przygotowano szeroki wachlarz obuwia na szpilkach, półszpilkach i tzw. obcasach jannickich. Niektóre wzory nie różnią się pod względem wyglądu i wykonania od najlepszych mo-

Opinie prasy zagranicznej

MIEJSCE POLSKI w Radzie Bezpieczeństwa

Ostatnia tura głosowania w ONZ na kandydaturę Polski do Rady Bezpieczeństwa wykazała raz jeszcze, że postawa wielu państw — członków ONZ jest konsultacyjna i że USA nie udało się zjednać dla swego pupila, Turcji, niezbędnej liczby głosów. Sprawa ta nie schodzi nadal z lamów prasy zagranicznej zarówno krajów wielkich jak i małych. Oto kilka głosów:

KOMSOMOLSKAJA PRAWDA „Przez głosowanie na rzecz kandydatury Polski, wielu członków ONZ w istocie rzeczy wypowiada się za tym, aby przy wyborach do Rady Bezpieczeństwa położono kres

dyskryminacji, jaka dotąd stosowano wobec krajów Europy wschodniej”.

LE DEVOIR „Głosując za przyznaniem Polsce miejsca w Radzie Bezpieczeństwa, Kanada znalazła się w nadzwyczaj delikatnej sytuacji, gdyż przeciwnikiem Polski jest Turcja — członek NATO. Fakt, że Polska jest członkiem paktu warszawskiego, a Kanada — paktu atlantyckiego, umacnia jednak przekonanie dyplomatów kanadyjskich, że oba kraje, każdy w swojej grupie, mogą odegrać wydatną rolę... Kanada będzie zadowolona, jeśli zapewniając Polsce miejsce w Radzie Bezpieczeństwa, zwiększy swój prestiż w oczach Polaków”.

VRJE NEDERLAND „Wydaje się, że nie byłoby nieszczęścia, gdyby Zachód się nie przeciwstawił wyborowi Polski... W Warszawie odbyła się atmosfera wolności. Gdyby Polska miała w Radzie Bezpieczeństwa swego przedstawiciela, to niewątpliwie głosowałaby w sprawach zasadniczych ze Związkiem Radzieckim. Ale co z tego?... Amerykanie nie chcą jednak ustąpić. Departament Stanu z namyślnością godną lepszej sprawy przeciwstawia się wyborowi Polski”.

TIMES „Czy rząd brytyjski nie może zabrać głosu, by położyć kres tej budzącej niesmak farsie... Szereg rządów zachodnich sądzi, że tym razem Polska nie powinna spojrzeć się z odnową”.

Sprawa Mitterranda

Dwom b. premierom francuskim groziła śmierć

PARYŻ. Sprawa Mitterranda skupia na sobie uwagę francuskiej opinii publicznej. Dla całej demokratycznej części tej opinii nie ulega wątpliwości, że insynuacje Pesqueta są uknutą przez skrajną reakcję próbą oczernienia Mitterranda, który jako zwolennik rokowań z przedstawicielami narodu algierskiego stał się przedmiotem nienawiści ultrasów i ich przyjaźni politycznych. Jak podaje Agencja Reutersa, śledztwo przyjęło w czwartek za pełnie nowy obrót. Okazało się, że nie tylko Mitterrand, lecz również dwaj b. premierzy Francji, Mendes-France i Bourges-Maunoury, zostali przedtem o zamachach planowanych na ich życie.

Pierwszy fabryczny sklep tekstylny w ŁODZI

Wczoraj otwarto w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 37 pierwszy w kraju sklep tekstylny, administrowany bezpośrednio przez przemysł. Jest to sklep z tkaninami bawełnianymi i to — co ważniejsze — z nowymi wzorami tych tkanin. Zadaniem nowej placówki handlowej jest nie tylko sprzedaż prezentowanych w sklepach artykułów, ale i umiejętne ich pokazanie, podkreślenie ich szczytowego wzoru i zalet. Gospodarzem sklepu jest Centralne Laboratorium Przemysłu Bawełnianego. Instytucja ta sprawuje bezpośredni nadzór nad nowo otwartą placówką handlową oraz zaopatruje ją bezpośrednio poprzez przedsiębiorstwa przemysłu bawełnianego w najnowsze rodzaje tkanin. Jest to więc swego rodzaju innowacja w dotychczasowym systemie sprzedaży wyrobów przemysłu lekkiego, a także zapoczątkowanie tego rodzaju formy bezpośredniego kontaktu przemysłu z klientem. Jak się bowiem dowiadujemy, w Łodzi ma powstać 16 takich sklepów. Fabryczne sklepy przemysłu lekkiego zostaną również otwarte w innych miastach Polski.

Przemówienia obrońców w procesie Kocha

5 bm. — drugi dzień rozprawy rewizyjnej procesu Kocha wypełnili przemówienia dwóch obrońców oskarżonego — mec. Z. Węglińskiego i prof. J. Słowoskiego.

Na wstępie mec. Węgliński oświadczył, że ponawia prośbę o zbadanie stanu zdrowia oskarżonego. Sąd wniósł po raz drugi odrzucić.

W związku z tym obrońca przystąpił do zasadniczego przemówienia, w którym przypomniał Sądowi Najwyższemu o końcowych wnioskach zawartych w 150-stronicowej skardze rewizyjnej, prośbie o ich uwzględnienie. Jak wiadomo, obrońcy w swojej skardze wnoszą o uchylenie wyroku skazującego Ericha Kocha na karę śmierci i przesłanie sprawy do ponownego rozpoznania, bądź do uzupełnienia śledztwa lub o umorzenie postępowania przeciwko Kochowi na podstawie amnestii z 1936 roku.

Drugi obrońca, prof. J. Słowoski, podkreślił 10-letni już pobyt Kocha w więzieniu, prosił, aby sąd raczył uwolnić oskarżonego od groźby kary śmierci.

Po przemówieniach obrońców zarządzona została przerwa w rozprawie do 6 bm.

Nowe propozycje ZSRR w sprawie kontroli doświadczeń z bronią atomową

GENEWA (PAP). W środę w godzinach wieczornych odbyło się kolejne posiedzenie konferencji trzech mocarstw w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową. Delegacja radziecka zgłosiła na posiedzeniu konkretne propozycje dotyczące zadań roboczej grupy ekspertów. Delegacja ZSRR zaproponowała mianowicie, aby techniczna grupa robocza rozpatrzyła sprawę wykorzystywania obiektów nanych zarejestrowanych przez odpowiednie przyrządy w związku z odbiorem przez nie sygnałów świadczących o tym, iż ma się do czynienia z ewentualnymi wybuchami jądrowymi. Stwarzałyby to podstawę do przeprowadzenia inspekcji. W toku prac eksperci mogą rozpa-

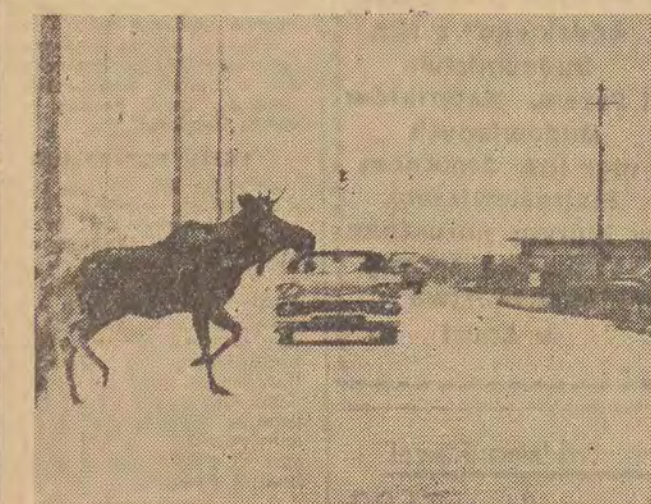
trzyć różne dane techniczne związane z problemem opracowania kryteriów technicznych oraz „nowe dane sejsmiczne”, zgłoszone przez delegację Stanów Zjednoczonych.

Propozycje radzieckie wskazują, że techniczna grupa robocza powinna opracować instrukcję regulującą te sprawy.

Zdaniem delegacji radzieckiej, grupa robocza ekspertów powinna zebrać się w Genewie w dniu 16 listopada i do 30 listopada br. przedstawić sprawozdanie konferencji trzech mocarstw.

Agencja TASS podkreśla w związku z tym, iż konkretne rzeczowe stanowisko delegacji radzieckiej świadczy o tym, że Związek Radziecki pragnie zakończyć możliwie jak najszybciej prace nad przygotowaniem układu o zaprzestaniu wszelkiego rodzaju doświadczeń z bronią nuklearną.

Z Alaski



Całkowicie lekceważąc sobie samochody i sygnały łoś przechodzi spokojnie przez ulicę w Fairbanks (Alaska). Wraz z dwoma innymi zwierzętami spędził on dzień w mieście. Policja usiłowała je bezskutecznie upolować. W końcu zwierzęta opuściły niegospodnie miasto.

Fot — CAF

50 naiwnych — ofiarami aferzystów

„Żywot Chrystusa” za ćwierć miliona zł

Komenda Wojewódzka MO w Bydgoszczy wszczęła dochodzenie w sprawie zupełnie niecodziennej. Oskarżonymi są dwaj

mieszkańcy stolicy Pomorza — Edward Jarocki i Jan Natkowski, którzy podjęli się wydania książki o „Żywocie Chrystusa”.

Obaj „elityrzy” odbyli dłuższą podróż po różnych miejscowościach powiatów: Bydgoszcz, Szubin i Wyrzysk i tam znaleźli prawie pół setki naiwnych, którzy — zachęcani przez Jarockiego i Natkowskiego wysokimi odsetkami — wypożyczyli „przedsiębiorcom” na przysłówowe wzięcie nieoddanie, prawie ćwierć miliona złotych.

Zresztą, „udziałowcom” wyda walo się, iż wszystko jest w porządku. Okazywano im na żądanie dokumenty, podstępnie opiewające pieczęcią Głównego Urzędu Kontroli Prasy i Wydawnictw w Warszawie oraz autorytatywnie wyjaśniano, iż całe przedsięwzięcie jest już uzgodnione z Episkopatem, a książka znajduje się w druku i jej cena w detalu wyniesie 26 zł za egzemplarz.

Sprawa się wyświetliła, kiedy do Komendy Wojewódzkiej MO zgłosił się jeden z „udziałowców” i poprosił o pomoc w odzyskaniu większej kwoty, której nie zwraca mu Jarocki, mimo upływu ustalonego terminu. U Natkowskiego — podczas przeprowadzonej rewizji — znaleziono „pieczęć” Głównego Urzędu Kontroli Prasy, sporządzoną z literek dziecięcej drukarki.

Akcja przeciw złodziejom chuliganom i gapowiczom na kolejach

Obrađujące 5 bm, Kolegium Ministerstwa Komunikacji podjęło szereg kroków, mających na celu walkę z nadużyciami i okradaniem transportu. Chodzi tu przede wszystkim o tzw. przejazdy na gape.

Aby przeciwdziałać temu zjawisku, postanowiono zwiększyć aparat rewizyjny PKP, a także zaostrzyć kontrolę pracy samych konduktorów.

Przeprowadzi się także szereg specjalnych akcji kontrolnych z udziałem ekip kolejarzy i MO, które wylawiać będą i karać chuliganów i złodziei, dewastujących i okradających wagony kolejowe.

WŁADYSŁAW WALTER

mistrz sceny polskiej odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia, członek Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu „ZASP”, zmarł po ciężkiej chorobie w dniu 4 listopada 1959 r. w Łodzi.

W Zmarłym teatr traci wielkiego artystę i zasłużonego koleżę.

Ekspozycja nastąpi 7 listopada o godz. 10 z kościoła św. Krzyża w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy omentarnej na Powązkach w Warszawie, w sobotę o godz. 14.30, o czym zawiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

DYREKCJA I ZESPÓŁ PAŃSTWOWEGO TEATRU IM. ST. JARACZA W ŁODZI.

GENEWA (PAP). 134 posiedzenie plenarne konferencji trzech mocarstw atomowych w sprawie zakazu prób z bronią nuklearną zostało, za zgodą trzech delegacji, przerwane z czwartku na piątek.

Wczorajsze obrady Komisji Oświaty i Nauki Rady Narodowej m. Łodzi, poświęcone były w głównej mierze sprawom szkolnictwa zawodowego w naszym mieście.

Zgodnie z okólnikiem prezesa Rady Ministrów i zarządzeniami ministrów odpowiednich resortów, zakłady pracy zobowiązane są do przekazywania warsztatów szkolnym niepotrzebnych maszyn. Na terenie Łodzi akcja ta jest w toku, lecz przebiega ona zbyt wolno i to zarówno z winy zakładów pracy, jak i również z powodu braku odpowiednich pomieszczeń przy szkołach.

Następna sprawa dotyczy pewnego rodzaju kryzysu w szkolnictwie zawodowym. Przedłużenie nauki w technikum do 5 lat, spowodowało trudności lokalowe, które mogą uniemożliwić przyjęcie kandydatów w roku przyszłym. W związku z tym konieczna jest energiczna akcja przesiedlenia rodzin zajmujących pomieszczenia szkolne.

W skali naszego miasta 247 rodzin (765 osób) mieszka w budynkach szkolnych, zajmując 419

Wojewódzki Komendant Rejonowy Łódź - Polesie powiadamia, że siedziba WKRR została przeniesiona z ul. Jerzego 10/12 na ul. Obrońców Stalingradu 83, I piętro, tel. 243-83.

Fabryka Cukrów „OPTIMA” otrzymała pierwszą w Polsce maszynę do pakowania wyrobów cukierniczych

Jak się dowiadujemy, Łódzka Fabryka Cukrów „Optima” otrzymała ostatnio z NRF super nowocześnie maszynę, która sama waży, pakuje oraz spawia na gorąco torebki z wyrobami cukierniczymi. W najbliższym czasie przyjadą do fabryki fachowcy z NRF, którzy uruchomią tę skomplikowaną maszynę. Jeśli urządzenie to zda egzamin w „Optimie” sprawdzi się do Polski trzy dalsze podobne maszyny dla innych fabryk.

Trzeba przyznać, że Marii Kaniewskiej udało się zrobić film według książki Makuszyńskiego. „Awantura o Basie” wierna jest, w najlepszym tego słowa znaczeniu, książce. Przenosi na ekran jej nastrój, jest równie uroczy pójbałką z epoki cesarsko - królewskiego Krakowa, z jego zwyczajami, strojami, konnymi tramwajami, fiakrami, głodującą cyganeria (którę Makuszyński ofiarował tak wiele swego literackiego serca) i światem

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

„Awantura o Basie” — film produkcji polskiej — zespół „Start”. Scenariusz: Maria Kaniewska i Kazimierz Korcelli, reżyseria: Maria Kaniewska, zdjęcia: Antoni Wójtowicz, muzyka: Lucjan Kar-

W trosce o dobrą opinię palestry

„Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

Naczelna Rada Adwokacka opracowała wstępny projekt zbioru zasad etyki zawodowej. Jest to w dziedzinie adwokatury naszego kraju wydarzenie bez precedensu. Projekt zbioru ma wejść w najbliższym czasie pod publiczną dyskusję, a pełny jego tekst wydrukowany będzie w miesięczniku „Palestra”.

Po przejrzeniu nadesłanych uwag zostanie opracowany ostateczny tekst zbioru zasad etyki zawodowej, który będzie obowiązywał sady dyscyplinarne i rzeszników dyscyplinarnych przy formułowaniu zarzutów stawianych adwokatom za nie należyte wykonywanie obowiązków zawodowych i uchybianie godności zawodu adwokackiego.

W stosunku do klientów adwokat nie może, jak podaje zbiór zasad, „wymawiać sobie” wyższego wynagrodzenia, niż przewidują obowiązujące przepisy. Nie może on także reprezentować jednocześnie klientów mających sprzeczne interesy, nawet z ich zgodą. Adwokatowi nie wolno również podejmować się prowadzenia sprawy, której wynikiem może być zainteresowany osobiście.

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

W trosce o dobrą opinię palestry „Kodeks postępowania moralnego” adwokatów

Na te artykuły już teraz warto oszczędzać pieniądze

Co nowego na rok przyszły przygotowują przedsiębiorstwa przemysłowe w zakresie produkcji rynkowej i jak zamierzają poprawić zaopatrzenie rynku?

Odpowiedzi poszczególnych fabryk świadczą, że dokładają one niemałych starań, by znacznie rozszerzyć i uatrakcyjnić produkcję wyrobów powszechnego użytku.

DWUKOŁOWA MOTORYZACJA PRZYGOTOWUJE NOWE WYROBY

Szczecińska Fabryka Motocykli sygnalizuje o uruchomieniu produkcji motocykli „Junak” z przyczepami. Ogółem w przyszłym roku wyprodukowanych zostanie 12 tys. „Junaków”. Kiełkieckie Zakłady Wyrobów Metalowych dadzą 15 tys. motocykli „SHL”, w tym 6,5 tys. z silnikiem 175 ccm (specjalnie przystosowane do celów turystycznych). Na rynku zobaczymy również kilka tysięcy nowych motorowerów „Zak”.

ZMECHANIZOWANE GOSPODARSTWO DOMOWE

W 1960 roku tylko kilkielekieleki zakłady wykonują 190 tys. praklek, a Mysłkowska Fabryka Naczyn Emaliowanych zwiększy ich produkcję do 43 tys. sztuk (o 15 tys. więcej niż w br.). Huta „Silesia” uruchamia produkcję lodówek o pojemności 100 l, wyposażonych w urządzenie do automatycznego regulowania temperatury i do samoczynnego wylączania. W 1960 r. otrzymamy 3 tys. takich lodówek.

RADIA, TELEWIZORY, APARATY FOTOGRAFICZNE

Zakłady radiowe wyprodukują w przyszłym roku popularny radiodiodownik „Kos”, wyposażony w 3 miniaturowe lampy (cena ok. 700 zł) oraz 6-lampowe „Calypso” z dwoma głośnikami, klawiszami i anteną ferrytową, odbiornik wysokiej klasy „Eroica” oraz aparat „Malwa”.

MEBLE

W przemyśle meblarskim w przyszłym roku dominować będzie hasło „Jak najwięcej nowoczesnych i z tworzyw sztucznych”.

Kupcy marokańscy nakarmili 6 tysięcy osób oliwą do silników odrzutowych

PARYŻ. Kilku sprzedawców marokańskich mieszało oliwę przeznaczoną do silników samolotów odrzutowych z oliwą naturalną a następnie mieszaninę tę sprzedawano jako oliwę jadalną.

W wyniku spożycia tej mieszanki, zatruto się dotychczas około 6 tys. mieszkańców Meknes i innych miast marokańskich. Istnieją jednak obawy, że liczba ofiar zatrucia wzrośnie do 10 tys. Na szczęście do tej pory nie zanotowano wypadku śmiertelnego.

Policja aresztowała 9 handlarzy oliwy.

W Moldawskiej SRR Domki na kredyt

MOSKWA. Ministerstwo Handlu Moldawskiej SRR rozpoczęło sprzedaż na kredyt dwu- i trzypokojowych domków standardowych. Wzrosty prace montażowe przy budowie domków wykonywać będą organizacje budowlane na zamówienie przedsiębiorstw handlowych.

Nabywca domku, zawierając umowę z organizacją handlową, korzysta z długoterminowego kredytu państwowego. Przy zawarciu umowy na budowę domku płaci on 50 proc. jego wartości, a resztę spłaca przy wprowadzeniu się do mieszkania.

Do końca br., jak się przewiduje, sprzedanych zostanie w Moldawii 150 domków, w r. 1960 — 250, w r. 1961 — 280, zostaną one oddane do użytku w ciągu półtora lub dwóch miesięcy od chwili zawarcia umowy.

Udana uroczystość

W dniu wczorajszym, młodzież XIX Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Łodzi (ul. Wólczańska 202), przeżyła momenty głębokiego wzruszenia na akademii urządzonej przez Szkołę Kół ZMS ku czci Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

W zagajeniu dyrektor szkoły, mgr Ze'nenay, podkreślił epokowe znaczenie Rewolucji Październikowej, a uczeń klasy XI, Karceński, w krótkim referacie przedstawił przebieg wyda-

★ Trudny rok budownictwa ★ Niesłuszne tendencje
★ Na wiosnę 1960 r. budowa widzowskiego kolektora

WYWIAD „DZIENNIKA” z Ministrem Stefanem Pietrusiewiczem

— Panie Ministrze, rok 1959 był niewątpliwie rokiem wielkich osiągnięć, a zarazem rokiem trudnym dla budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego. Jak ocenia Pan wyniki w skali ogólnokrajowej po upływie trzech kwartałów, jak one się kształtują liczbowo i jak je należy oceniać w stosunku do potrzeb i możliwości?

— Dokonałmy w tym roku nowego, dalszego kroku w rozwoju budownictwa, kroku, który da się dopiero ocenić w przyszłości. Na razie po trzech kwartałach zanotowaliśmy następujące wyniki:

Na planowane do oddania około 83 tys. izb oddano tylko 81.622. Natomiast na planowaną ilość 99 szkół wykonano 101, z tym, że nie oddano planowanych w tym okresie 6 szkół, a w zamian za to zbudowano 8 szkół przewidzianych

Rozwój budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego jest niewątpliwie jednym z najtrudniejszych zagadnień naszego życia, a jego problematyka tak istotna, że żąda od nas formy i poziomu naszego bytowania.

W ostatnim okresie sytuacja w łódzkim budownictwie mieszkaniowym, i nie tylko mieszkaniowym, stała się niepokojąca i skoncentrowała uwagę zarówno władz terenowych, jak i społeczeństwa łódzkiego. W związku z tym zwróciłem się do Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, mgr inż. Stefana Pietrusiewicza z prośbą o wywiad.

do oddania w późniejszym terminie.

W budownictwie przemysłowym zamiast planowanych 221 obiektów, wykonaliśmy tylko 196, przy czym z ważniejszych obiektów nie oddaliśmy do użytku kolejki linowej w Janikowie, cegielni silikatów w Płaszowie, wyrotnicy wagonów w Oświęcimiu, zakładów mięsnych na Służewcu. Nie przekazaliśmy również do użytku czwartego turbospółu w Łodzi i czwartego turbospółu w Oświęcimiu. Natomiast w tym czasie wykonaliśmy przedterminowo III halę w stoczni szwedzkiej, halę między w Legnicy oraz cegielnię silikatową w Legionowie i Wieliszewie.

— Jakże były, Panie Ministrze, główne trudności, które uniemożliwiły terminowe wykonanie zaplanowanych obiektów?

— Podstawową trudnością były braki materiałowe. Nie zostały nam dostarczone zaplanowane ilości stali cienkich przekrojów, mieliśmy ogromne trudności w uzyskaniu kabli i przewodów, a w szczególności kabli nastawczych, nie otrzymaliśmy potrzebnej ilości cementu, grzejników itd. Niezależnie od wspomnianych trudności materiałowych, przy na ogół dostatecznym, a nawet nadmiernym sanie zatrudnienia w budownictwie, w niektórych rejonach kraju odczuwalnym był brak siły roboczej, jak np. na Śląsku, w Oświęcimiu i na niektórych terenach Ziemi Zachodnich.

— Panie Ministrze, mimo tych trudności, a może właśnie wskutek tych trudności, od wielu lat obserwuje się w naszym budownictwie wciąż powtarzające się rozbieżności między wykonawstwem planów finansowych a realizacją planowanych ilości obiektów. Na przykład w łódzkim budownictwie mieszkaniowym z rocznego planu izbowego oddano do użytku po III kwartałach zaledwie ok. 60 proc., podczas gdy pieniądze wydatkowane około 80 proc. planu finansowego. Czy może wynika to również z braku bezpośredniego, materialnego zainteresowania

kierowników przedsiębiorstw w wykonawstwie planowanych ilości izb?

— Rozbieżności powstają z kilku przyczyn. Po pierwsze wskutek nieregularności dostaw materiałów budowlanych. W tych warunkach powstaje u kierowników przedsiębiorstw tendencja do rozszerzenia frontu robót, do wykorzystywania tych materiałów, które są na budowie. Stąd też wiele jest robót rozpoczętych a nie wykonanych.

Ponadto częste są wypadki tak zwanego zaczepiania inwestycji do planu zbyt niskimi kwotami w stosunku do zadań rzeczowych. Inwestorzy po prostu wszelkimi sposobami starają się „wepchnąć” swoją budowę do planu w nadziei, że potem „jakoś to będzie”. Oczywiście rezultatem takich poczynań, a występują one dość często, są rozbieżności między planowanym przebiegiem a rzeczywistymi potrzebami.

Istotnie — premie i nagrody kierowników przedsiębiorstw budowlanych nie w pełni są uzależnione od wykonania planu rzeczowego, raczej bardziej od wyników ekonomicznych. Można się zastanowić nad ewentualnymi zmianami w tym zakresie, ale podkreślam, że wykonawstwo zadań rzeczowych jest w głównym stopniu zależne od właściwego przygotowania inwestycji, od terminowego dostarczenia dokumentacji, od systematycznych, terminowych dostaw materiałów, no i od właściwej organizacji robót. A niestety i tutaj istnieje sporo niedociągnięć.

— Jako przedstawiciel gazety łódzkiej chciałbym zadać Panu pytanie dotyczące problemu Łodzi. Wiadomo Panu Ministrze, że w łódzkim budownictwie mieszkaniowym nie dzieje się najlepiej. Szacując po wynikach minionych 10 miesięcy, należy się liczyć z niewykonaniem zaplanowanych w tym roku ilości izb mieszkalnych. Jakże są istotne tego przyczyny?

— Obok trudności materiałowych głównym hamulcem jest niedostateczne opanowanie organizacyjne dużego wzo-

stu zadań, jaki od trzech lat z roku na rok występuje w Łodzi. Wiąże się to z niedostatecznym nasyeniem budownictwa łódzkiego kadrami technicznymi na odpowiednim poziomie i z brakami organizacyjnymi w niektórych łódzkich przedsiębiorstwach budowlanych. Również nie bez znaczenia jest fakt, że w związku z bardzo dużym wzrostem budownictwa mieszkaniowego w Łodzi, do tego budownictwa wszedł znaczny procent nowych robotników o niskich jeszcze kwalifikacjach fachowych. Poza tym chciałbym zwrócić uwagę, że w Łodzi wiele do zyczenia pozostawia samo przygotowanie inwestycji. Nie można przystąpić w terminie do budowy, jeśli nie przygotowano w terminie dokumentacji, jeśli nie dokonano wywłaszczenia terenu, jeśli brak jest dokumentacji inwentaryzacyjnej istniejącej sieci kanalizacyjnej, wodociągowej, sieci kablowej itd.

— Bardzo istotną inwestycją dla Łodzi jest budowa widzowskiego kolektora, który doprowadzi do sieci z Łódzkiej Zakładów Włókien Sztucznych. Od kilku jednak lat nie można znaleźć wykonawcy tych robót. Czy i kiedy będzie on budowany?

— Były w tym roku poważne trudności z uzyskaniem potrzebnych do budowy tego kolektora rur kamionkowych dużych średnic. Poleciłismy przyjęcie budowy kolektora przedsiębiorstwu inżynierskiemu w Poznaniu. Dużo teraz zależy od stopnia przygotowania samej inwestycji. Roboty winny być rozpoczęte na wiosnę 1960 r.

— Jakże zadania stawia Pan, Panie Ministrze, łódzkiemu budownictwu przed rozpoczęciem nowego sezonu budowlanego?

— Wzmocnienia organizacyjnego i kadrowego łódzkich przedsiębiorstw, podniesienia dyscypliny pracy i placu. Wydać się też rzeczą niezbędną zbilansowanie zadań inwestycyjnych z środkami materiałowymi oraz kategoryczne niedopuszczenie do niepotrzebnego rozszerzenia frontu robót. Zasada zaś musi być nieprzymiowanie do planu inwestycji nie przygotowanych. Natomiast obiekty przyjęte do planu winny być terminowo wykonane.

— Dziękuję Sądze, że wdrażać myśli wszystkich mieszkańców Łodzi, jeśli złoży Panu Ministrze zyczenia pełnej realizacji tych właśnie zadań dla łódzkiego budownictwa.

Wywiad przeprowadził: MARIAN BIELECKI

Towarzystwo Przyjaciół Łodzi

Czytelnicy o projekcie statutu

Wkrótce już zwołane zostanie walne zebranie organizacyjnej, które wybierze przyszły zarząd Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

Inicjatorzy tego zebrania chcieliby przedstawić zebranym konkretnie sprecyzowane cele i zakres działania Towarzystwa — oraz projekt jego statutu.

Jak już podawaliśmy, do opracowania projektu statutu upoważniony został przez komitet poseł Eugeniusz Ajnenkiel. Wyjątki tego projektu przedstawiliśmy w niedzielnym artykule pt. „Miłość, wiedza, praca”.

Zanaczyliśmy, że m. in. istnieje pewna różnica zdań, co do samej struktury organizacyjnej Towarzystwa — czy na jego czele stać ma zarząd dwuczłonowy czy trzyczłonowy. Zwróciliśmy się też do naszych czytelników z prośbą, ażeby raz jeszcze zechcieli wypowiedzieć się o projekcie tego statutu, ewentualnie dorzucić nowe projekty, które w przyszłości uwzględnione być muszą przez Towarzystwo.

Jako pierwszy odezwał się nestor malarstwa łódzkiego — artysta malarz prof. ANTONI WIPPEL:

„W poprzedniej dyskusji, zorganizowanej na łamach Waszego pisma, dałem wyraz radości, że powstaje u nas Towarzystwo Przyjaciół Łodzi.

Jeśli mam być szczery, niecierpliwie się już, że sprawa ta zaczyna „wałkować” się zbyt długo. Niedzielnym artykule Wasz „Miłość, wiedza, praca” uspokoił mnie. Widzę, że wszystko jest na dobrej drodze!

Odniosłem wrażenie, że najbardziej sporną jest przed wszystkim kwestia, czy zarząd przyszłego Towarzystwa ma być dwuczłonowy, czy też trzyczłonowy — a więc: — zarząd ogólnolódzki, osobne zarządy dzielnicowe, oraz kół terenowe podległe zarządom dzielnicowym. Ja uważam, że znacznie bardziej sprzyjający będzie zarząd dwuczłonowy. I dlatego osobście opowiadam się za tą koncepcją.”

Opinie prof. Wippla zbieżne są w tej sprawie z poglądami mgr FRANCISZKA ROMANIUKA, który pisze:

„W związku z ogłoszonym projektem statutu Towarzystwa Przyjaciół Łodzi widzę możliwość jego poszerzenia.

Jestem za utworzeniem zarządu ogólnolódzkiego TPL, któremu podlegać winny kółka. Zainteresowaniem i pracą członków kół objąć należy całą Łódź. Ten system organizacyjny zapobiegnie wszelkiemu zawężaniu działalności Towarzystwa. Dla miłośników Łodzi całe miasto jest jednako ważne. Dlatego dzielnicowość miejską uważam za twór sztuczny.

Moim zdaniem sprawa

rozbudzenia miłości do naszego miasta u młodzieży szkolnej jest niezmiernie ważna. Przeto i wiedza o Łodzi, jej przeszłości, tradycjach i obecnym rozwoju winno zająć się z takimi przedmiotami nauczania jak: język polski, historia, geografia i wych. fizyczne.

Działalność sportowa naszych zawodników miejskich winna być oceniana na równi z innymi dziedzinami pracy społecznej.

W celu zapoznania szerszego ogółu z historią Łodzi, jej geograficznym położeniem, architekturą i zabytkami, trzeba koniecznie powołać i przeszkolić odpowiednich przewodników po mieście.

Proponuję ustalenie dyplomu uznania dla organizacji, czy też pojedynczych osób za wartościowsze wycieczki doraźne — stworzenie specjalnej odznaki Towarzystwa, którą nadawano by zasłużonym jej członkom każdego roku w rocznicę założenia Towarzystwa.”

Umieszczając powyższe wypowiedzi, pragniemy naszych czytelników o nadsyłanie dalszych uwag, w stwierdzeniu, że głosy ich stanowią będą dla komisji i dla posła Eugeniusza Ajnenkiela, autora projektu statutu przyszłego Towarzystwa, dodatkowy cenny materiał.

Czekamy więc na wasze listy, z tym, że nadsyłane one być winny do 10 bm.

Czasu jest już niewiele — a więc, pisze!

M. J.

Przemysł wełniany

proponuje tkaniny wartości 1.250 mln. zł

W dniach 11—13 listopada br. odbędzie się w Łodzi giełda towarowa, na której przedstawiciele wojewódzkiej hurtowni Centrali Tekstylnej, CRS i Krajowego Związku Spółdzielczości Zawra-umowy z przemysłem wełnianym, podległym Zjednoczeniu-Północ — na produkcję I kwartału 1960 r. Specjalny sensacją na giełdzie nie będzie. Zaoferowane zostaną wprawdzie tkaniny wełniane eksponowane na Jesiennych Targach Krajowych w Poznaniu — boule, karbo, tkaniny sukienkowe „okraszone” przedzą fantazyjną — ale w dość skromnych jeszcze ilościach. Przemysł wełniany przygotował za to większą gamę kolorów.

Ogółem, na giełdzie, handlowcy będą mieli możliwość nabyć tkaniny o łącznej wartości około 1.250.000 zł, tj. więcej o 50 mln zł w porównaniu z poprzednim kwartałem.

(gr)

ZMARŁ Władysław Walter



26 stycznia roku 1957 odbyła się w Teatrze im. Jaracza w Łodzi uroczystość uczczenia 50-letniej pracy artystycznej Władysława Waltera.

Grano wówczas „Pana Jowialskiego”, Aleksandra Fredry. Role Szambelana odtworzył w sposób mistrzowski sam Jubilat. Był to już ostatni wielki dzień Władysława Waltera.

Nekany chorobą wnet potem wycofał się ze sceny. Widowano go jeszcze czas jakiś, jak ogromny, tragiczny, coraz więcej zniechęcony, siedzący w kawiarniach łódzkich, na próżno przyglądający do siebie radość, która odeszła od niego —

Wreszcie zniknął i stamtąd, złożony niemocą wiele długich tygodni przebywał w Szpitalu Bartłomiejskiego. Aż oto teraz dochodzi nas smutna wiadomość: Władysław Walter zmarł przedwczoraj po południu.

Na firmamencie teatralnym, na którym swego czasu brulowały takie talenty, jak Sołski, Osterwa, Przybyłko — Potocki, Jajacz, Junosza-Stepowski, Zeltnerowicz, a przedtem Kamiński czy Frenkiel, Władysław Walter był raczej gwiazdą drugiej wielkości. Smiało jednak rzec można, że należał on wówczas do najbardziej popularnych artystów polskich.

W przeciągu pół wieku stworzył Walter pół tysiąca postaci scenicznych, najrozmaitszych w formie, charakterze, różnych w swojej komediowej dynamice. Każdej z nich umiał Walter na dach odpowiedni kształt — przepoił ją swoją własną indywidualnością. Niepoślednia była jego siła komiczna, zniechęcająco był typowo walterowski wdzięk...

Urodzony w Warszawie w roku 1887, przeszedł twarzą szkołę w objadonym zespole prowincjonalnym. Kolejny potem występuje w Lublinie, Wilnie, Kaliszu, ażeby na czas dłuższy zatrzymać się w warszawskiej Operze Nowożytnej, gdzie dzięki swemu pięknemu głosowi, staje się ulubieńcem publiczności.

W roku 1922 przechodzi, jako aktor charakterystyczny — komedyczny do stołecznych teatrów niemieckich, i rozpoczyna współpracę z filmem.

Osiadłszy się po wojnie w Łodzi, początkowo gra w „Lutni”, potem w Teatrze Powszechnym, a od roku 1951 w Teatrze im. Jaracza.

Z Władysławem Walterem schodzi do grobu kawał historii teatru polskiego. Teatru, któremu Zmarły służył zawsze wiernie i z wielką miłością.

M. JAGOSZEWSKI



Foto: Leon Olejniczak

Kiedy zmęczony turysta polski, pleci żeńskiej, znajdzie się wreszcie w hotelu i zamknie śpiące oczy, to pod powiekami skacze mu kilka tysięcy... par pantofli.

W magazynach z obuwiami (kupi nie kupi, pogłądać trzeba), można też przedrzeć spotkać redaków niż w muzeum, czy w gmachu parlamentu. Wszystkie oszczędzane fornyty wpływają z kieszeni turystycznej do kasy węgierskiego przemysłu obuwicznego, który zbywa swa produkcję w niezliczonych ilościach sklepów.

Trzeba przyznać, że jest w czym wybierać. Fasony ładne, lekkie, modne w różnych barwach i... tanie. Zamszowe pantofelki wg włoskiego stylu, na płaskim obcasie z wąskim, długim nosem — 78 forintów. Nosy w pantoflach węgierskich wydłuża-

ją się coraz bardziej, i to nie tylko w pantoflach na wysokim obcasie, lecz także na płaskim. Bardziej odważni mistrzowie kopyta ukazują już w gablotkach (prywatna produkcja) nosy zadarte do góry. Być może — wzmówią kobietom i ten fason, a może nawet takie szaleństwo jak pantofle na obcasach wyrastających gdzieś ze środka podszewy.

Jeżeli już o butach, to i o futrach. Węgierskie „Panofixy” są u nas bar-

nie, ładne i w dużym wyborze. Kompletiki dżersejowe dla dziewczynek od lat 2 — uroczyste.

Gdzie są młodzi ludzie? Na ulicach Budapesztu nie widać młodzieży. O żadnej właściwie porze dnia poza godzinami poprzedzającymi bezpośrednio zajęcia szkolne lub po zajęciach. Jakimś systemem bezszmerowym ndają się młodzi ludzie do szkół i uczelni i tym samym sposobem „wsiakają” w miasto. Nie ma mowy o lażikowaniu,

Spacerkiem po Budapeszcie (Korespondencja własna z Węgier)

dzo popularne. Ładna trzywiciercowa kurtka kosztuje 3 tys. forintów. Srebrny lis 800. A w komisje można kupić pelerynkę ze srebrnych lisów za 1.000 forintów. Teraz wiadomo skąd płynie źródło zaopatrzenia naszych futrzanych komisów.

Obywatelki miasta Budapesztu nie są dobrze ubrane. Powiedziałbym, że demonstrują abnegację. Trudno coś mowić o modzie, każda nosi to co ma — tak by można z grubszą określić styl ubioru kobiet spotykanych na ulicach i w lokalach. Myślę, że nie każda może sobie pozwolić na garsonkę dżersejową za 900 forintów, którymi kuszają wystawy sklepów w handlowej dzielnicy przy ul. Váci. Modne plaszcze (szyja magazynu na obstatunek) też są diabelnie drogie. Natomiast ubranka dla dzieci są ta-

przesiadaniu na skwerach, wędrowkach po ulicy, szukaniu rozrywk w kawiarniach itp. Jak mnie informowali przyjaciele w Budapeszcie, młodzież ma dużo zajęć szkolnych, które absorbują także czas po południu i wieczorem. Poza tym młodzież nie ma pieniędzy na spędzanie wolnego czasu w kawiarniach, lokalach itp.

Na ulicach można natomiast spotkać maluchów z przedszkoli, spacerujących pod opieką pielęgniarek. Panie noszą oficjalnie białe fartuchy, a mały o ślicznych buziach, czerwone dresy i białe czapkoszale (patrz zdjęcie). Wszyscy się z nimi oglądają, bo e-brazek jest pełen wdzięku.

Bardzo mi się podobają domy mieszkalne w Budapeszcie od strony podwórek. Podwórka właściwie nie ma,

Czworoboczna zabudowa tworzy całość połączoną balkonami. Wejścia do mieszkań prowadzą z owych balkonów, klatki schodowe prowadzą natomiast na balkony wszystkich pięter. Można przypuszczać, że mieszkańcy takiej składanki architektonicznej wszystko o sobie wiedzą, aż do takich szczegółów, ile pan Kazia wysypuje papyryki do zupy. Widać nie komu to jednak nie przeszkadza, bo w kamienicach panują dobre sąsiedzkie stosunki i rywalizacja w utrzymaniu estetyki tarasowych „przedpokoi”. Okna zdobne w kwiaty, a na samym dole trawnik i kwietniki. Bardzo to przyjemne.

Budapeszt wbrew oczekiwaniom jest miastem b. spokojnym. Życie jakości uporządkowane, usystematyzowane, u-regulowane, obejmuje doskonałą organizację (kapitałna komunikacja) 2 miliony mieszkańców. W porównaniu z Budapesztem nasza Warszawa wygląda jak nieznośne dziecko, przejawiające zbyt wiele trudnego do opanowania temperamentu. Ten temperament kipi w naszej stolicy dniami i nocą. Budapeszt noca jest tak zaspiany jak niemowlę. I ciemny. Tylko neony teatrów i wiejszych, a rzadkich reklam jaśnieją nad czarnymi gmachami. Boczne uliczki nawet w centrum miasta są tak ciemne i puste, że przechodźnię czuje się nieswoje, zagłębiając się w ich czeluście. Zwłaszcza malownicze uliczki starej Budy podkreślają swój romantyczny urok oczami niesamowitości. Rybacka Baszta nad Dunajem staje się groźnym labiryntem, mosty na rzecce wydłużają się dziwnie, woda jest czarna jak smoła i zda się zastygła w bezruchu.

ZOPIA TARNOWSKA

W tym roku Choinki jak... kobiety modne srebrno-białe

Jak widać niesie, w tym roku najmodniejsze przybranie choinek będzie srebrno-białe. Czyżby choinki przystosowały się do mody fryzjerskiej? Trudno powiedzieć. Jest natomiast faktem, że choinki w srebrnych i białych odcieniach niezwykłe „do twarzy”, podobnie zresztą, jak i naszym paniom w siwych fryzurach.

Nasz handel pragnie uwzględnić choinkową modę i przygotowuje dużą ilość w tej tonacji. A więc bomby, gwiazdki i gwiazdy, antelki włosy i inne „cudła”. Bardzo dekoracyjną są m. in. srebrne szyszki w cenie 35 zł za tuzin. Podobno na choince wyglądają wspaniale.

Łódzka X Muza niecierpliwi się

Prace remontowe przy trzech kinach łódzkich położonych w dzielnicach peryferyjnych przebiegają się w nieskończoność. Szkoła to wielka, zwłaszcza obecnie, kiedy jesienne wietrzory stają się tak długie. A nie wszyscy przecież posiadają już telewizory.

KINO „ZACHĘTA”: remont i przebudowa trwa tam bez końca. Z powodu braku dostatecznej ilości robotników — specjalistów, nadal istnieje kwestia centralnego ogrzewania. Opóźniają się także roboty instalacyjne, wykonywane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne nr 1. Zakłady te zobowiązały się wykonać roboty do 20 listopada br. Montaż kotła przewidziany jest w końcu IV kwartału br.

**KINO PRZY KRAWIEC-
KIEJ** — zakładana tu jest obecnie instalacja centralnego ogrzewania. Wkrótce rozpoczyna się prace przy 2,5-metrowej boazerii. Spółdzielnia Pracy „Elektryk” trochę zwolniła tempo, co z kolei opóźniło wykonanie prac instalacyjnych przez robotników Spółdzielni im. Nowotki.

Gruntownej przebudowie podlega budynek kina „**TARYCH PRZY UL. SIENKIEWICZA**”. Na kino to na razie nie możemy liczyć. Zakładanie prac przewiduje się dopiero w pierwszych miesiącach przyszłego roku. Kino to otrzyma piękne wnętrza. Rozwiązanie plastyczne dostosowane będzie do wyobraźni dziecięcej, jako że wyobraźnia ma być przeznaczona w przyszłości dla dzieci. Projekty plastyczne wg pomysłu artystyka Świętokiego.

Wymienione kina, jak również kino „**SWIT**” i „**I MAJA**”, sprawują najwięcej kłopotu Okręgowemu Zarządowi Kin. Są to stare budynki zupełnie nie odpowiadające nowoczesnym wymaganiom, zarówno technicznym, jak i sanitarnym.

Straty na skutek zwłoki — 300 tys. zł

Nareszcie remont „Milusi” — dobiega końca

Ostateczny termin ukończenia remontu kawiarni „Milusi” minął 15 września. W tym to dniu miało nastąpić otwarcie lokalu nowoczesnie urządzonego na 87 miejsc, z szatnią, pełną aklimatyzacją i innymi wygodami.

Doszły jednak dodatkowe roboty. Trzeba było podtemplować sufit i zabezpieczyć piwnice. Poza tym Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Mln. Handlu Wewn. nie dokładało zbyt wiele starań, aby szybko ukończyć podjęte

4 miliony zł manka w ciągu roku

w trzech przedsiębiorstwach

Nadużycia w handlu łódzkim

tematem specjalnej narady

W ubiegłym roku łódzki handel uspołeczniony syczył się tym, że w przedsiębiorstwach państwowych zajmował pierwsze miejsce w kraju, pod względem najmniejszego wskaźnika mank. W 1958 r. manka sklepów należących do Łódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych wyniosły 2.724.000 zł, a wskaźnik od obrotu wynosił 0,064 proc. Niestety, w pierwszym półroczu br. Łódź spadła na 19 miejsce, a więc przedostatnie w skali krajowej, mając wskaźnik 0,195 proc. od obrotu, i 3.672.600 mank.

W tej sytuacji konieczne było zwołanie z inicjatywy Zarz. Okr. Zw. Zaw. Prac. Handlu i Przemysłu Gastronomicznego narady dyrektorów, sekretarzy podst. org. part. i

przewodniczących rad zakładowych, celem omówienia sposobów wzmocnienia walki z przestępczością w handlu łódzkim. W naradzie tej wzięli również udział przedstawiciele władz partyjnych, Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych i PHL.

Przewodniczący Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Handlu — Zdzisław Rybarczyk, w trójgodzinnej referencji omówił istniejący stan rzeczy. Co stało się, że z przodującego miejsca Łódź spadła na pierwszą niemal pozycję pod względem wskaźnika mankowiczów? Manka w trzech dyrekcjach MHD — Odzież, Chemii i Obuwia na przestrzeni ostatniego roku licząc od listopada 1958 r., wyniosły około 4 mln. zł, podczas gdy w pozostałych 30 przedsiębiorstwach handlowych wynosiła około 2 mln. zł. Afery, bo już mankami ich nazwać nie można, wykryte w odzieży, chemii i obuwia spowodowały, że cień podejrzeń na nieuczciwość pracowników naszego handlu wzrósł znacznie.

Kto nie analizuje dokładnie statystyki, mógłby sądzić — i byłoby w bledzie — że działa w naszym handlu duża szajka złodziei i malwersantów, którzy okradają skarb państwa i społeczeństwo na gr-

be miliony. Z dokładnych wyliczeń wynika jednak, że są to na szczęście jednostki. Zaledwie 12 osób — nieuczciwych malwersantów — spowodowało tak olbrzymie kradzieże. Składają się na nie słynna afera w „Kamei”, nadużyła w magazynie MHD Chemia na prawie 700 tysięcy złotych, manko kierowniczy sklepu Ostrowskiej w MHD Odzież na 840 tysięcy i jeszcze kilka podobnych.

Gdyby te trzy przedsiębiorstwa wyłączyć ze statystyki, Łódź w dalszym ciągu byłaby na pierwszym miejscu pod względem minimalnych mank w kraju. A więc prosty z tego wniosek: olbrzymia większość pracowników łódzkiego handlu to uczciwi i pracowici ludzie, którym można powierzyć mienie społeczne, a którzy cierpią z powodu przestępczych jednostek, jakie zakradły się w szeregi państwowego handlu.

Dyskusja, jaka toczyła się na naradzie, brała więc w opiekę uczciwych aktyw handlowców łódzkich, a potępiała tych, których machinacje rzucają cień na dobre imię uspołecznionego handlowca.

Jest rzeczą bezsporną, że w dyrekcjach, gdzie ujawniono wielkie nadużycia i duże manka, nie było należytej współpracy dyrekcji z radami zakładowymi i PCH. Tam gdzie taka współpraca istnieje, manka i ubytki są minimalne. Dyrektorzy przedsiębiorstw i przedstawiciele rad zakładowych, domagali się, aby przy mowiano do pracy na stanowiska kierowników sklepów — ludzi odpowiedzialnych na terenie, z gwarancjami wkslowymi. Wiedzy byłaby pewnością, że w razie ewentualnych mank, skarb państwa nie poniesie strat (gdyż ściąganie zostaną należności bądź przez złożony weksel gwarancyjny, bądź przez zrytowanie). Domagano się, aby kontrolery sporządzający remanenty byli zmieniani, by nie dopuszczano do tego, że kierownicy sklepów wiedzą z góry, kiedy kontrola będzie przeprowadzana. Domagano się zwolnienia z pracy ludzi, którzy byli już karani za przestępstwa handlowe a nadal sprawują kierownicze stanowiska. W tym świetle dziwne wydaje się oświadczenie dyrektora MHD Artykułami Spożywczymi Bałuty i Staromiejska, który zatrudnia w swoich sklepach 12 osób z wyrokami sądowymi i nie zwalnia ich, ryzykując dalsze manka.

Wszystkie uwagi rzucone na naradzie będą przez aktywny związkowy i władze handlowe wzięte pod uwagę, by zaostreć walkę z mankami i nie dopuścić w przyszłości do afer, które obciążają także ludzi odpowiedzialnych za nadzór i kontrolę podległych im placówek.

ZB. SKB.

Przed sejmikiem spółdzielni uczniowskich

W Łodzi jest ich 44

Nie wszyscy wiedzą, iż w Łodzi mamy ogółem 44 spółdzielnie uczniowskie, które istnieją przy szkołach podstawowych i średnich. Na uwagę zasługuje fakt, że łódzkie spółdzielnie uczniowskie poza sklepikami szkolnymi, w których można otrzymać pomoce naukowe, prowadzą także bufety i stołówki, a ostatnio wstrząs szkolne uruchomiły produkcję.

W najbliższą niedzielę, 8 bm., w gmachu Technikum Włóknienniczego przy ul. Zeromskiego 113, o godz. 10 rano, odbędzie się doroczna narada łódzkich spółdzielni uczniowskich. Na naradzie tej dokonają się podsumowania wyników pracy za rok ubiegły oraz omówi się plan działalności: spółdzielni uczniowskich na rok szkolny 1959/60. Warto, aby

na naradzie tej przybyli nie tylko dyrektorzy szkół średnich i kierownicy szkół podstawowych wraz z opiekunami spółdzielni oraz sami spółdzielcy, ale również przedstawiciele szkół, w których nie ma jeszcze spółdzielni uczniowskich.

(Kr)

Z MIASTA

w kilku zdaniach

ZARZĄD DZIELNICOWY LIGI PRZYJACIÓŁ ZOŁNIERZA Łódź-Sródmieście i Garnizonowy Klub Oficerski, organizują w dniu 6 bm. o godz. 20 w GKO ul. Tuwima 24 z okazji 42 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej spotkanie z uczestnikami I i II Armii WP. Po spotkaniu zostanie wyświetlony film produkcji radzieckiej. Kartę wstępu rozprowadza Zarząd

Dzielnicy ŁPZ Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska 53 w godzinach 9-16.

ZBOWID ŁÓDŹ-PÓLNOC organizuje wieczór wspomnień uczestników Wielkiej Rewolucji Październikowej w dniu 7 bm. o godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 211, na który zaprasza członków związku i sympatyków.

Ogródki działkowe najtańszą zielenią miejską

- ★ Regeneracja sił
- ★ Źródła dochodów
- ★ Szkoła wychowania

Powiedział ktoś, że ogrody działkowe są swego rodzaju ośrodkami zdrowia, przywracającymi siły i chęć do życia. Chyba jest w tym powiedzeniu coś trafnego.

Znane są wypadki, choćby w ogrodach Księży Młyn czy im. Keymona, że namówieni do przyjęcia działek nałogowi alkoholicy, rozmiłowawszy się w pracy przy warzywach, owocach i kwiatkach, wyzyli się szkodliwego nałogu. Działka odgrywa też dużą rolę w życiu emerytów i rencistów. Dla tych ludzi ogródki są czynnikiem wiążącym ich z życiem, dają im przedmiot zainteresowania i poczucie potrzeby pracy. Kontakt z ludźmi na działce czyni ich starszą znójniejszą.

Nie bez znaczenia dla działkowców są również dochody z ogródków.

W ciągu roku użytkownicy ogródków uzyskali z własnej produkcji 2.300.000 kg warzyw i 900 tysięcy kg owoców. Ważne jest i to, że młodzież wychowuje się na działkach w duchu poszanowania zieleni. Jest to sprawa niebłaża w zestawieniu z cyfrą około 2 mln. zł wydawaną rocznie na konserwację zniszczonej zieleni miejskiej w Łodzi.

Z ogólnej roli jaką odgrywają ogrody działkowe, trzeba by jednak przede wszystkim widzieć jako tereny regeneracji sił utraconych przez ciężką pracę zawodową zarówno w fabrykach jak i biurach. Niestety, terenów tych Łódź posiada niezwykle mało.

Ogrody działkowe zajmują u nas zaledwie 240 ha, co stanowi raptem 11,3 proc. ogólnej zieleni miejskiej. A przecież ogrody działkowe są jedną z najtańszych form zieleni. W ich zagospodarowanie i pielęgnowanie ładuje się poważny kapitał pracy społecznej użytkowników. Wartość czynów w ciągu ostatnich trzech lat przekroczyła sumę 620 tys. zł. Takim ciekawym przykładem dobrej pracy jest zagospodarowanie zyspek śmieci przy ul. Nowotki, J. Dąbrowskiego, Małkowskiej.

Łodzianie chcą mieć ogródki i proszą o nie. Największe zapotrzebowanie zgłasza Śródmieście, Chojny i Staromiejska. Razem 4.250 działek. Tymczasem Łódź przybywa

rocznie tylko jeden ogród, wpływa natomiast z inicjatywą Wydziału Architektury i Nadzoru Budownictwa 7 wniosków o likwidację lub przeniesienie ogrodów. Sytuacja nie jest więc różowa. Tym bardziej, że nowe potrzeby narastają równoległe z oddawaniem do użytku budownictwa osiedlowego o charakterze wysokim. Nowe lokacie, Koziny, Kurak, Dąbrowa i Widzew, Retkinia i Teofilów wolały o ogrody działkowe.

Z ogólnej liczby 65 ogrodów, 41 nosi charakter przyzakładowy. Doświadczenia ostatnich dwóch lat wskazują, że przemysł stopniowo wycofuje się z udziału opieki nad ogrodami. Wystarczy powiedzieć, że na rok 1959 ani jeden zakład łódzki nie wystawił do planu kwot na inwestycje POD. Cały więc ciężar zakładania ogrodów spoczywa obecnie na radach narodowych. A przecież przyjmując najniższy wskaźnik 5,9 metra kw. na jednego mieszkańca, potrzeby w planie na lata 1961-65 zamakają się kwotą 42.345 tys. zł, co dałoby w efekcie 3.618 nowych działek. Tymczasem Wydział Gospodarki Komunalnej przewiduje na ten cel zaledwie 2.400 tys. zł, co pozwoli na pełne zagospodarowanie nie zaledwie 12 ha!

Rzuciliśmy tu zaledwie niektóre problemy związane z ogrodami działkowymi w Łodzi. Nie są one łatwe do rozwiązania. Toteż za wszelki miar słusznym posunięciem w oświadczeniu Komisji Zw. Zaw. jest zwołanie w najbliższym niedziale (9 bm.), specjalnej konferencji poświęconej temu zagadnieniu. Na konferencji obecni będą przedstawiciele Wydziału Gospodarki Komunalnej, urbanistyki, poszczególnych dzielnicowych rad narodowych, Wojewódzkiego Zarządu Ogrodów Działkowych. J. daje się, że konferencja ta zwróci uwagę właściwym czynnikom na konieczność rozwoju ogrodów działkowych w naszym mieście. W trosce o zdrowie, radość i budżety ludzi pracy w Łodzi.

(Kas.)

Nowa forma opieki lekarskiej nad dziećmi w szpitalu Akademii Medycznej

Szpital pediatriczny przy ul. Spornej, mimo istniejących nadal usterek techniczno-budowlanych, funkcjonuje już na pełnych obrotach tzn. wszystkie oddziały przyjmują pacjentów, wszystkie łóżka są zajęte. Co drugi dzień chirurgia pełni ostre dyżury i były już dni, w których przyjmowano chorych ponad normowany stan łóżek.

W szpitalu zorganizowano szkołę podstawową i przedszkole. Zajęcia odbywają się w bawialniach, lub przy łóżkach dzieci. Czterech nauczycieli prowadzi lekcje, umożliwiając dzieciom lecącym się dłuższy czas w szpitalu kontynuowanie nauki.

Nowością nie praktykowaną dotychczas w szpitalnictwie dziecięcym na terenie Łodzi jest ustalenie etatu konsultanta ortodontycznego i chirurga szczękowej.

Kilka miesięcy temu w wiadomości z prof. dr Wodzieki poruszyliśmy trudne sprawy profilaktyki ortodontycznej wśród małych dzieci. Decyzja AM w odniesieniu do szpitala na Spornej jest pierwszym po ważnym krokiem w kierunku rozszerzenia profilaktyki.

Lek. dent. Danuta Adamska sprawować będzie opiekę ortodontyczną nad pacjentami szpitala pediatricznego. Oto jej odpowiedź na pytanie na czym polega praca konsultanta ortodontycznego w szpitalu:

— Najważniejsze wydaje mi się skierowanie uwagi na dzieci najmłodsze. Tu bowiem zaczyna się profilaktyka.

Matki tych dzieci, u których stwierdza się odchylenia od norm w układzie szczękowym, otrzymują dokładne instrukcje na kartach wypisu, co do postępowania z dzieckiem w domu (właściwe układanie niemowlęcia, czynności odżywcze, czyszczenie zębów, kąpiele itp.).

W odniesieniu do dzieci starszych zadaniem konsultanta jest stwierdzenie stanu ogólnego układu zucia i w wypadkach, które będą wymagały pomocy ze strony stomatologa, usuwanie dolegliwości przez kierowanie do odpowiednich placówek.

Uważam za bardzo ważne zespolenie pracy internisty z ortodontem i chirurgią szczękową, bowiem życie uzasadnia jej konieczność, szczególnie w odniesieniu do małych dzieci, które dopóki nie znajdują się w szkole, za mało mają opieki stomatologicznej. Droga współpracy ze szpitalem łuka ta zostanie częściowo zlikwidowana i zadanie profilaktyczne spełnione.

Brawo, MO Śródmieście!

24 października br. dokonano włamania do mieszkania pana Antoniego Gielazyna, zam. w Łodzi, przy ul. Nowej 50. Zrabowano kilka sztuk odzieży o łącznej wartości ok. 3 tys. zł.

Dzięki sprawnym akcją, przeprowadzonej natychmiast przez funkcjonariuszy Komendy Dzielnicowej Łódź-Sródmieście, już na drugi dzień ujęto sprawcę włamania, za którym — jak się okazało — trzeba było jeździć aż do Brzezin. Włamywacz nie zdążył jeszcze „upłynnie” całego łupu i większość sztuk zrabowanej odzieży trafiła z powrotem do rąk właściciela.

Pan Gielazyn nadał do redakcji list i tą drogą dziękuje Komendzie Dzielnicowej MO Łódź-Sródmieście — szczególnie zaś dzielnicowemu IV grupy — za szybkie ujęcie włamywacza i odyskanie zrabowanych przedmiotów.

(S)

**A może właśnie Twój los
wygra 400.000 zł**
Spiesz do kolektury po szczęśliwy los
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

7853

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK w Aleksandrowie sprzedam. Wiadomość Łódź, Flata 8, Kachel-ska 20143 G

PLAC budowlany 1,766 m, częściowo ogrodzony, zadzewiany — część budowa (przy stacji Andrzejów Łódź) i plac 5,000 m — 20 zł za metr (Marysin III) sprzedam. Łódź, Zachodnia 34-5 20051 G

BIURO pośrednictwa Spółdzielni „Czystość”, Piotrkowska 39, tel. 205-75 poleca do sprzedania i poszukuje do kupna gospodarstwa, domki, place, wille, porady bezpłatnie. 7827

KUPNO

INKUBATOR do wylęgu kurcząt na 2-3 tys. szt. kupię. Oferty pisemne „20084” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95 20084 G

SPRZEDAŻ

SAMOCHOĐ „Chevrolet Fleetmaster” z centralnym ogrzewaniem i motocykl „M-72” sprzedam, ul. Jana 17 20212 G

FORTEPIAN krzyżowy „Blüthner” sprzedam lub zamienię na pianino. Wjeńkowskiego 65-19 20209 G

SAMOCHOĐ „Chevrolet De Lux” sprzedam. Mazo wiecka 35 (Widzew), Świerk 20146 G

MOTOCYKL „MZES” 250 stan idealny sprzedam. Próchnika 9-16, Wawrzyńiak 20144 G

SZARFASZYNE do ścieżki tania skóry oraz maszynę praozobierającą. Katedrańska sprzedam. Mieszczycska, Wrocław, Kiełbańska 6, tel. 330-69 20136 G

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 09
- Pogot. Milicyjne 07
- Straż Pożarna 03
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82
- Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
- Pryw. Pogot. Lek. 333-33
- Pryw. Pogot. dla Dzieci i Dorosł. 555-55
- MOI 359-15

TEATR

- TEATR NOWY** (Wieżkowskiego 13) nieczynny
- TEATR im. JAROCZA** (w sali Teatru Młodego Wiadza, ul. Moniuszki 4a) nieczynny
- ARLEKIN** (Wólczańska 5) „Bielny gród” (g. 10 i 12 przedstawienia zamknięte)
- PINOKIO** (Kopernika 16) g. 17 „Pinokio”
- TEATR L.15** (Traugutta 1) nieczynny
- TEATR POWSZECHNY** (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 18.30 „Dotykać nie wolno” (przedst. zamkn.)
- OPERETKA** (Piotrkowska 343) g. 19.15 „Bal w operze”
- STS PSTRAG** (Zachodnia 58) g. 20 „Panowie, świat jest zielony”

KONCERTY

- FILHARMONIA** (Narutowicza 20) g. 19.30 Uroczysty koncert symfoniczny z okazji 42 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Dyryguje — Stefan Marczuk, Solista — Titi Kruczyk (ZSRR)

MUZEA

- MUZEUUM SZTUKI** (Wieżkowskiego 38) g. 9-15
- MUZEUUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Plac Wolności 14) g. 10-16
- ZOO** — czynne g. 9-16
- PALMIARNIA** — czynna g. 10-18

LEKARSKIE

Dr BIBERGAŁ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 134 20075 G

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, Nowotki 7, 12-13, 17-19 20150 G

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19, ul. Piotrkowska 14 10001 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-15, ulica 22 Lipca 4 20190 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 20105 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ specjalista weneryczne, skórne 15.30-18, Próchnika 8 20137 G

LOKALE

TRZY pokoje rozkładowe zamienię na cztery. Tel. 374-20, godz. 11-12 20213 G

POKÓJ z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią nieduże z wygodami. — Wszelkie koszty zwrócę. Oferty pisemne „20152” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95 20152 G

POKÓJ niepodlegający kwaterekowi poszukuje. Zwrót kosztów remontu. Tel. 363-45, Doruchowski 20148 G

POKÓJ, kuchnia — centrum Sosnowca oraz pokój w Łodzi — centrum — zamienię na 2 pokoje, kuchnia w Łodzi. Warunki do omówienia. Tel. 242-63 od 9-13 20333 G

3 POKOJE, kuchnia, wszelkie wygody, centrum — zamienię na równorzędne 2 razy po pokoju z kuchnią. Oferty pisemne „20147” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95 20147 G

NAUKA

AUTOMOBILKLUB rozpoczyna kursy samochodowo-motocyklowe amatorskie oraz zawodowe kat. I, II, III i rowerowe w dniu 7.XI. 1959 r. Zapisy Al. Kościuszki 61, godz. 8-15 telefon 212-39, ul. Piotrkowska nr 15, godz. 16-19, ul. Bednarska 42, godz. 8-15, od 18-21. Tel. 441-93 7883

KURSY samochodowe za wozowe I, II i III kat. oraz kursy amatorskie samochodowo — motocyklowe i motocyklowe prowadzi Ośrodek Szkolenia Motorowego LPZ w Łodzi, Al. Kościuszki 88, tel. 310-88 7704 K

KURSY galanterii ozdóbnej i sztucznych kwiatów, haftu maszynowego, kapełusznictwa damskiego, kroju i szycia I, II stopnia, pikowania kolder TKWP. Zapisy Obrońców Stalingradu 27 — szkoła, codziennie, godz. 8-14, 17-18 7882

PRACA

POMOC domowa potrzebna zaraz, Wólczańska 43, m. 7 20153 G

DWA pokoje, kuchnia (bloki — Zachodnia) zamienię na dwa razy po pokoju z kuchnią w blokach. Oferty pisemne „20121” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95 20121 G

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego z osobnym wejściem. Oferty pisemne „20116” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95 20116 G

SAMOTNA poszukuje piłę pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „20206” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 95 20206 G

RÓŻNE

DWAJ młodzi pracownicy instytutu naukowego poszukują samodzielnych pokoiów. Ewent. inne propozycje. Hotel „Savoy” p. 403, godz. 16-17 20127 G

POMIESZCZENIA oddzielne dla jednej osoby pilnie szukam — możliwie blisko śródmieścia — najchętniej w blokach. — Wszelkie koszty zwracam. Tel. 391-57 20122 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

St. MAGAZYNIERA z kilkuletnią praktyką zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Chemiców „Argon”. Pożądana znajomość branży chemicznej. Zgłoszenia z dokumentami w zarządzie spółdzielni Łódź, ul. Wysoka 22, codziennie w godz. od 8 do 12. 7912

Co? gdzie? Kiedy?

KINA

KINA PREMIEROWE

- BALTYK** (Narutowicza 20) „Sokół stepowy” prod. radz., panoram., doz. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- POLONIA** (Piotrkowska 67) „Ani widu, ani slychu” prod. franc. doz. od lat 12, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
- WISLA** (Tuwima nr 1) „Awantura o Basile” prod. polskiej, doz. od lat 7, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
- WŁOKNIARZ** (Próchnika 10) „W rytmie rocka and rolla” prod. ang. doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WOLNOSC** (Przybyszewskiego 16) „Ostatnie 5 minut” prod. włoskiej, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA I KATEGORII

- MUZA** (Pabianicka 173) „Błękitna sztaluga” prod. radz., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
- ODRA** (Przedzainiana 68) „Francis, mul, który mówi” prod. USA, doz. od lat 12, g. 17, 19
- PRZEDWIOŚNIE** (Zeromskiego 74) „Śniegi Kili-mandżaro” prod. USA, doz. od lat 18, g. 15.15, 17.30 (20 akademii)
- ROMA** (Rzgowska nr 84) „Dr Corda aresztowany” prod. NRF, doz. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- STYLLOWY** (Kilińskiego 123) „Ich wielka miłość” prod. USA, doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

KINA II KATEGORII

- ADRIA-STUDYJNE** (Piotrkowska 150) „Wielkie na dzisiaj” prod. ang. doz. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15
- DWORCOWE** (Dw. Kalliskiego) „Jezioro Płytwickie” „Ludzie nad ziemią” „Czy wiecie, że 7-59...” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

KINA III KATEGORII

- DKM** (Nawrot 27) „Porzucona” doz. do lat 16, g. 18, 20
- GKO** (Tuwima 34) „Inspekcja pana Anatolia” prod. polskiej, doz. od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20
- GDYNIA** (Tuwima nr 2) „Bledni, ale piękni” doz. od lat 18, prod. włoskiej, g. 9.30, 11.45, 14, 16, 20.15. Program dla najmłodszych: „Siedem histosów”, „Dwa łakome niedźwiadki”, „Niebezpieczne swawole”, „Niezwykła podróż” g. 16, 17
- MŁODA GWARDA** (Zielona 2) „Wakacje z Moniką” prod. szwedzkiej, doz. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- PIONIER** (Franciszkańska 31) „Czterdziesty pierwszy” prod. radz., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
- POKÓJ** (Kazimierza nr 6) „Tajemnicza grota” — produkcji angielskiej, doz. od lat 10, g. 15.45
- POJEDYNEK** prod. radz., doz. od lat 18, g. 18, 20.15
- POPULARNE** (Ogrodowa 18) „Folles Bergere” — prod. franc., doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
- MAJA** (Kilińskiego 178) „Akt oskarżenia” prod. USA, doz. od lat 18, g. 15.30, 17.45 (20 seans zamknięty)
- REKORD** (Rzgowska nr 2) „Śladami bandy” prod. radz., doz. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15
- SOJUSZ** (Nowe Złotno) „Pocłag” prod. polskiej, doz. od lat 18, g. 17, 19
- SWIT** (Balucki Rynek) „Uśmiech nocy” prod. szwedzkiej, doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
- LACZNOSC** (Józefów 43) „Ogniste wiorsty” prod. radz., doz. od lat 14, g. 19
- STUDIO** (Bystrzycka 7-9) „Dwie rywalki” prod. radz., doz. od lat 16, g. 17.15, 19.30

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wista”, „Włokniarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-16

Dyżury aptek

Tuwima 19, Wólczańska 27, Piotrkowska 225, Zgier ska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Bałuty — Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7); Śródmieście, Staromiejska, Widzew — Szpital im. dr. Wolf (Lagiewnicka 34-36); Ruda, Chojny — Szp. im. Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15); Polesie — Szpital im. dr. Madurowicza (ul. Krzemieniecka 5).

Chirurgia: I Klin. Chirurgiczna, ul. Wigury 19

Internia: Szpital im. dr. Sonnenberga, Pieniny 30 (Stoki)

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic, czynne w godz. od 19-22:

Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80

Chojny — Lecznica 6, tel. 427-70

Ruda — Piotrkowska 269, tel. 406-55

Bałuty — Lagiewnicka 36, tel. 338-70

Staromiejska — Zuli Pa-canowskiej 3, tel. 541-95

Polesie — Al. Kościuszki 29, tel. 337-37.

JUŻ WKRÓTCE! JUŻ WKRÓTCE!

„LOS CZŁOWIEKA”

Nowy film prod. radzieckiej wg opowiadania Szolochowa.
Nagrodzony Złotą Nagrodą na Festiwalu w Moskwie

Reżyseria: SERGIUSZ BONDARCZUK

Wykonawcy: Sergiusz Bondarczuk, Z. Kirienko, Pawlik Boryskin.

7904



PRZETARGI

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Piotra Bardowskiego w Łodzi, ul. Gdanska 80 ogłaszają I, II i III przetarg nieograniczony na wycofany z eksploatacji samochód osobowy marki „Skoda”, typ 1101 nr rejestr. JB 1986 nr fabr. podwozia 143488, nr silnika 154277. Przetarg odbędzie się w I terminie w dniu 18 listopada 1959 r. o godz. 10 w biurze zakładów przy ul. Gdanskiej 80 — cena wywoławcza 31.500. W przypadku niedojścia przetargu do skutku w pierwszym terminie — drugi termin przetargu zostanie wyznaczony na dzień 2 grudnia 1959 r. — trzeci termin na dzień 16 grudnia 1959 r. w lokalu i czasie podanym wyżej. Przystępujący do przetargu winien najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić do kasy Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Piotra Bardowskiego wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Samochód oglądać można codziennie w godzinach zakładów przy ul. Wólczańskiej 53 w godz. od 8 do 15. 7889

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Łodzi ogłasza w trybie zarządzenia min. komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56 z 20. VII. 1957 r. poz. 353) II i III przetarg na sprzedaż 2 samochodów osobowych marki Chevrolet-Fleetmaster, cena wywoławcza II przetargu zł 20.250 i marki Mercedes typ 170 cena wywoławcza II przetargu zł 15.750. Przetargi odbędą się w biurze WZSP — Łódź, ul. Piotrkowska 116: II przetarg dnia 19. XI. 1959 roku o godz. 10 a III przetarg dnia 4. XII. 1959 roku godz. 10. Oględziny samochodów zgłaszać w biurze WZSP ul. Piotrkowska 116 godz. 10-12, tel. 386-24. W przetargu wzięć mogą udział instytucje oraz osoby fizyczne posiadające uprawnienia przewidziane w powyższym zarządzeniu po wpłaceniu do kasy WZSP w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny przetargu. 7937

Komitet Wojewódzki PZPR w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony II i III na sprzedaż samochodu osobowego marki „Citroen” model 78 w cenie wywoławczej 22.050 zł, w II przetargu i 9.188 zł w III przetargu. Przetarg II odbędzie się w dniu 7 listopada br. o godz. 11 w gmachu KW PZPR w Łodzi, Al. Kościuszki 111-113, gdyby II przetarg nie doszedł do skutku, to III przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada br. Wadium wynoszące 10 procent ceny wywoławczej można wpłacić do kasy KW PZPR najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg przeprowadzony zostanie w trybie określonym zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku. Pojazd można oglądać w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 55 (wejście od Al. Kościuszki), codziennie w godzinach od 14 do 16. Komitet Wojewódzki PZPR posiada również do sprzedania samochód osobowy marki „Warszawa” w cenie 30 tys. zł. Nabywcami mogą być jednostki gospodarki społecznej. Samochód można oglądać w godzinach i miejscu wyżej wymienionym. 7930

Łódzkie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego w Łodzi, ul. Kopernika 1-3 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie odwodnienia piwnic budynków biurowych z podłączeniem do sieci kanalizacyjnej miejskiej. Wszelkich informacji udziela dział gł. mechanika tel. nr 203-45. Oferty należy składać w sekretariacie Łódzkich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego w Łodzi, ul. Kopernika 1-3 w terminie do dnia 20 listopada 1959 roku do godziny 13. Otwarcie ofert nastąpi 21 listopada o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne, spółdzielcze i prywatne. 7919

Kol. inż. JANOWI RUTKOWSKIEMU z powodu śmierci ukochanego

SYNA

wyrazy najserdeczniejszego współczucia składają

DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEDZY z BIURA DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ ŁÓDZ.

7929

W niedzielę, dnia 8 listopada 1959 r. o godz. 8 w rocznicę śmierci

S. + P.

Tadeusza Czapczyńskiego
b. dyrektora gimnazjum

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża a o godz. 9.15 poświęcenie pomnika na Starym Cmentarzu katolickim, o czym zawiadomiam

GRONO BYŁYCH WYCHOWANKÓW.

20193-G

Zmarł dnia 4 listopada 1959 roku

S. + P.

Józef Drabikowski

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dnia 7 listopada br. o godz. 7 rano w kościele św. Józefa. Wyprawdanie zwłok z kaplicy Starego Cmentarza w Łodzi nastąpi tegoż dnia o godzinie 15.

Pozostają pogrążeni w smutku

SYN, SYNOWA i WNUCZEK.

20316-G

PODZIĘKOWANIE.

Wielobnemu duchowieństwu, gronu pedagogicznemu i młodzieży szkół podstawowych nr 5 i nr 80 oraz wszystkim pozostałym, którzy okazali tyle serca w czasie choroby i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego drogiego męża i ojca

S. + P.

Wacława Jarosa

wyrazy głębokiej wdzięczności składają

ŻONA, CÓRKA i SYN.

20364-G

Dnia 4 listopada 1959 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza i najlepsza matka

S. + P.

KLAUDIA ESMAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy

S. + P.

CÓRKI, SYN i SYNOWA.

20361-G

Dnia 5 listopada 1959 roku zmarł opatrzony św. sakramentami w wieku lat 65

S. + P.

Jan Stachura

nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dn. 8 listopada br. o godz. 15 z kaplicy na Starym Cmentarzu (ul. Ogrodowa).

O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

ŻONA, CÓRKA, WNUCZEK i RODZINA.

